



Pochodzący z Bośni reżyser Oliver Frlić, który słynie z kontrowersyjnych spektakli, tym razem uderzył w chrześcijan i polskie symbole narodowe | fot. Facebook

SKANDAL \ Antychrześcijański spektakl w Teatrze Polskim w Bydgoszczy

Profanacja za publiczne pieniądze

Z krzyża schodzi Jezus i zaczyna gwałcić (sic!) muzułmankę. Wcześniej jedna z kobiet na scenie wyjmie z krocza flagę Polski i z dumą rozpościera ją nad publicznością. Brzmi jak wyjątkowo ohydny żart? Skandal, jaki miał miejsce w bydgoskim Teatrze Polskim, jest faktem i nie można przejść obok niego obojętnie. Zwłaszcza że został wystawiony za pieniądze podatników, a wśród partnerów festiwalu jest... Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Magdalena Jakoniuk

Od 14 lat Festiwal Prapremier jest wizytówką Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Mało kto się spodziewał, że tegoroczna odsłona imprezy odbędzie się w atmosferze wyjątkowo ohydneho skandalu. „Czy obecnie sztuka nie ma tendencji do definiowania samej siebie, jako wkładu do ogólnego konsensusu? Czy nie powinna być raczej formą anty-konsensusu, anarchistycznym kontrprojektem przeciw obecnym systemom politycz-

nym i gospodarczym oraz partykularnym interesom?” – takimi pseudointelektualnymi pytaniami rozpoczyna się opis spektaklu pt. „Naše nasilje i vaše nasilje” („Nasza przemoc i wasza przemoc”), który w ramach Festiwalu Prapremier został wystawiony na deskach bydgoskiego Teatru Polskiego w niedzielę, 25 września.

„Dzieło” urodzonego w Bośni Olivera Frlijicia rozpoczyna się przy akompaniamencie śaczącej się z głośnika kolędy „Cicha noc”, w rytm której na scenie płasza dziewięcioro nagich aktorów. W pewnym momencie jedna z tancerek w muzuł-

mańskim hidżabie sięga do krocza, z którego wyjmie zrolowaną biało-czerwoną flagę. Już samo to podpada pod konkretny paragraf, a jednak to nie koniec „atrakcji”. W finale widzimy bowiem Chrystusa, który zstępuje z krzyża zmontowanego z kanistrów na benzynę i zaczyna... gwałcić (sic!) wspomnianą muzułmankę.

W reakcji na obrazoburczy spektakl – wystawiony za państwowe pieniądze – poseł Anna Sobecka wystosowała oficjalne pismo do Pawła Wodzińskiego, dyrektora Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy, w którym stwierdza

m.in., że „trudno ubrać w słowa coś, co przepełnia człowieka obrzydzeniem i odrazą” i domaga się od dyrekcji placówki bezzwłocznych przeprosin. – Wbrew obiegowej opinii resort kultury nie objął patronatem bydgoskiego festiwalu, festiwal był dofinansowany w ramach programów ministra. Natomiast we wniosku o dofinansowanie, który wpłynął do ministerstwa, nie było informacji o tym spektaklu. We wtorek resort zwrócił się do organizatorów z prośbą o wyjaśnienie sytuacji – powiedział w rozmowie z „Codzienną” rzecznik MKiDN Radosław Różycki.